



Partnerstwo Postęp Przyszłość Technologie

Z Iwoną Lewandowską – Prezesem Zarządu Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego S.A. – rozmawia Jacek Broszkiewicz

- Od maja bieżącego roku pełni Pani oficjalnie funkcję Prezesa Zarządu Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego, z którego powstaniem i działalnością jest Pani związana od 7 lat. Jest Pani autorką i koordynatorką kilkudziesięciu projektów unijnych o wartości kilkuset milionów złotych dedykowanych przedsiębiorcom i jednostkom samorządu terytorialnego w ramach dostępnych programów pomocowych. W jakiej mierze te doświadczenia i skuteczność mogą wpływać na rozwój PPP-T?



- PPP-T S.A. od momentu powstania wykorzystuje szanse rozwojowe jakie dają fundusze UE. Po zakończeniu pierwszego projektu, ówczesny Zarząd Spółki jeszcze w 2006 roku zdecydował o kontynuacji finansowania rozwoju PPPT w obszarze technologicznym i naukowo badawczym przy współfinansowaniu UE. Obecnie można stwierdzić, że był to doskonały wybór ponieważ spółka – jako jeden z nielicznych parków w Polsce – ma możliwość prowadzenia dużych projektów rozwojowych i ich finansowania.

Jak widać realizacja projektów rozwojowych przy finansowaniu unijnym to jeden z filarów tworzenia oferty inwestycyjnej PPP-T.

W sposób naturalny również, poza wykorzystaniem własnych kompetencji chcę kontynuować misję i dobre praktyki jakie przyświecały temu przedsięwzięciu od jego powołania w 2004 r., korzystając również z wiedzy i doświadczenia ludzi, którzy ten projekt tworzyli.

- Jakie dotychczas projekty wykreowane w PPP-T zyskały dofinansowanie UE i na czym polega ich istota i cel?

- Zarząd I kadencji w latach 2005-2006 zrealizował inwestycje I etapu budowy PPP-T przy współfinansowaniu ERDF w kwocie ok. 38 mln zł. W efekcie inwestycji powstało Centrum Administracyjne o pow. użytkowej ok. 5000 m², wybudowano magistralne sieci wodociągowe i kanalizacyjne, centralnego ogrzewania, światłowodową infrastrukturę telekomunikacyjną oraz system dróg wewnętrznych.

Jeszcze w 2006 r. Zarząd opracował i z sukcesem aplikował o umieszczenie programu rozwoju PPP-T na liście projektów kłuczowych RPO WM 2007-2013. Główne kierunki określone w programie dotyczyły sektora BPO/SSC oraz sektora B+R. Obecnie są to jedne z najdynamiczniej rozwijających się sektorów w Polsce, a zatem założenia programu były właściwe i będzie on realizowany przy silnym partnerstwie Samorządu Województwa Mazowieckiego.

W zakresie inwestycyjnym planujemy zrealizować nowe obiekty dla których zamierzamy pozyskać inwestorów/partnerów z BPO/SSC oraz z sektora B+R. Wartość inwestycji planowana do realizacji do 2013 r. przy współfinansowaniu środkami UE zamknie się w przedziale 160 – 238 mln zł.

- Teren inwestycyjny PPP-T o powierzchni 110 hektarów zajął I miejsce w woj. mazowieckim w ramach II Ogólnopolskiego Konkursu „Grunt na medal 2007”

organizowanego przez PAIIZ. Jakże walory przesądziły o tym sukcesie i jaka jest w związku z tym oferta inwestycyjna PPP-T dla przedsiębiorców krajowych i zagranicznych, przedstawicielei jakich branży najchętniej widziałaby Pani na terenie PPP-T?

- Wysiłek włożony w realizację I etapu budowy Parku Przemysłowego został doceniony przez Kapitułę Konkursu, a dzięki inwestycjom w latach 2005–2006 oferta inwestycyjna PPP-T S.A. to ok. 130 ha skomunikowanych gruntów wyposażonych w niezbędną infrastrukturę techniczną, gotowych do zainwestowania. Obecnie samorząd Miasta Płocka, uchwalił bardzo atrakcyjny program zwolnień w podatkach od nieruchomości dla inwestorów PPP-T - okres zwolnienia w zależności od wartości inwestycji - poniżej lub powyżej 10 mln zł - wynosi 10 lub 15 lat, a partnerstwo biznesowe Grupy Kapitałowej PKN ORLEN S.A. może doskonale stymulować rozwój firm operujących w różnych sektorach przemysłu.

Oferta biznesowa PPP-T dla inwestorów sektora BPO/SSC oraz B+R obejmująca pakiet: inwestycyjny, HR, wsparcia biznesowego przy wykorzystaniu istniejących zasobów ludzkich oraz zapleczka naukowego powinna, być szczególnie interesująca.

Szczegóły oferty można znaleźć pod adresem www.pppt.pl W imieniu Zarządu Spółki i jej Akcjonariuszy zapraszam do współpracy wszystkich Inwestorów.

- Jakie firmy do tej pory zdecydowały się na lokalizację swoich inwestycji w obszarze PPP-T i jaką liczbę miejsc pracy wygenerowały, a co za tym idzie, jakie są Pani docelowe oczekiwania w tej sferze?

- Na terenach PPPT mamy obecnie 4 inwestorów działających w branżach: obróbki mechanicznej i plastycznej metali, produkcji specjalistycznych urządzeń, budowlanej i projektowej. Finalizujemy również etap podpisania umów wstępnych dla dwóch kolejnych inwestorów: z branży budowlanej oraz chemicznej. Rozpoczynamy również proces dla kolejnego inwestora z branży chemicznej. Zakładam więc, że do końca tego roku na obszar stref inwestycyjnych PPP-T wejdzie kolejnych 3 inwestorów, dając łącznie liczbę 7 podmiotów.

Plany inwestorów, którzy już zakupili grunty w PPP-T bądź są w chwili obecnej w procesie negocjacyjnym dotyczą ok. 300 nowych miejsc pracy w okresie do 2012 r. Myślę, że istotnym elementem w tym zakresie jest również kwestia innowacyjności planowanych do realizacji inwestycji – im nowocześniejsza technologia tym mniejsza liczba miejsc pracy. Jednak każda inwestycja na terenie PPP-T wpływać będzie na łańcuch dostawców i kooperantów naszyc inwestorów tak więc zakładane oddziaływanie tych inwestycji jest zdecydowanie szersze.



PPPT

PŁOCKI PARK PRZEMYSŁOWO-TECHNOLOGICZNY

Miejsca pracy są i będą efektem naszej działalności, szczególnie w kontekście potrzeb miasta Płocka i regionu celem jednak są inwestorzy i ich inwestycje, które będą oddziaływać pozytywnie na lokalną i regionalną gospodarkę.

- **Losy parków przemysłowo-technologicznych w Unii Europejskiej są zróżnicowane. W niektórych krajach te inicjatywy poniosły fiasko. Czego należy się ustrzec, na co postawić, w jaki sposób zarządzać tymi instytucjami, by były one w Polsce motorem rozwoju gospodarczego, wzrostu konkurencyjności naszej gospodarki i miejscem kreowania innowacji?**

- Parki w Polsce działają w innych uwarunkowaniach, przede wszystkim w zakresie zachęt inwestycyjnych kreowanych przez politykę rządową i samorządową. W Polsce polityka rządowa skupia się na zachętach inwestycyjnych w specjalnych strefach ekonomicznych, a realny wpływ samorządów na system zachęt kończy się na zwolnieniu w podatkach od nieruchomości.

PPP-T S.A. podejmuje i podejmuje działania aby łączyć ofertę inwestycyjną parku z możliwościami jakie dają SSE – jednak w naszym przypadku można mówić wyłącznie o ustanawianiu SSE na gruntach prywatnych. W tym przypadku atrakcyjność korzyści dla inwestora w zderzeniu z rygorystycznymi wymogami co do skali inwestycji jest dyskusyjna. Z tego też powodu podmioty zarządzające parkami mają znacząco trudniejsze zadanie aby pozyskać inwestorów zewnętrznych niż SSE lub parki działające w ramach typowych



SSE. Wymaga to kreatywności i elastyczności w działaniu parków. W Polsce istnieje więc swego rodzaju wysysanie inwestycji z terenów poza SSE gdzie inwestorzy mogą otrzymać atrakcyjniejsze warunki mimo że wspólną misją tych podmiotów jest wspomaganie rozwoju gospodarczego i kreowanie innowacyjności.

- **Płocki PP-T należy do pierwszej typu instytucji w Polsce, która podjęła współpracę ze swym odpowiednikiem w Chinach. Na czym ona ma polegać i czy przewiduje Pani podejmowanie innych tego typu inicjatyw z partnerami w UE na przykład w ramach tworzących się już Europejskich Ugrupowań Współpracy Terytorialnej lub w innej formule?**

- Nie wykluczamy możliwości współpracy z innymi Parkami czy Partnerami niezależnie od miejsca ich działania, o ile będzie się ona mogła przyczynić do rozwoju PPP-T. Shanghai Chemical Industry Park jest przede wszystkim zainteresowany obszarem chemii więc wpisuje się w naturalny profil PPP-T a jednocześnie w ideę tworzenia klastra chemicznego w Płocku.

- Nie wykluczamy możliwości współpracy z innymi Parkami czy Partnerami niezależnie od miejsca ich działania, o ile będzie się ona mogła przyczynić do rozwoju PPP-T. Shanghai Chemical Industry Park jest przede wszystkim zainteresowany obszarem chemii więc wpisuje się w naturalny profil PPP-T a jednocześnie w ideę tworzenia klastra chemicznego w Płocku.

Nie ukrywam, że liczę przede wszystkim na zainteresowanie inwestorów z Chin kierunkiem inwestowania w Płocku, ale nasze porozumienie mówi również o wspólnych projektach badawczych i rozwojowych. Możliwość promocji oferty Płockiego Parku poprzez partnera w Chinach na pewno zwiększa nasze szanse na pozyskanie poważnego inwestora – choć na pewno nie stanie się to natychmiast.

- **Dziękuję za rozmowę**

WALUTOWE DYWAGACJE



Koniec sielanki...

Pierwsze lata po wprowadzeniu na rynek euro były dla europejskiej waluty prawdziwą sielanką. Z roku na rok wzrastało zaufanie do niej, do jej stabilności, ale też do jej „strażnika”

- Europejskiego Banku Centralnego. Nie ulega wątpliwości, że w zdobywaniu kolejnych obszarów świata, gdzie euro stawało się realną walutą rezerwową pomagała stosunkowa mała dbałość Stanów Zjednoczonych o wartość dolara, oraz jeszcze nieprzygotowanie Chin do wprowadzenia juana do grupy, w której są dziś dolar, euro, jen, brytyjski funt, szwajcarski frank. Mimo że gospodarka, która stała za europejską walutą nie charakteryzowała się wysoką dynamiką wzrostu, to jednak europejska waluta została uznana za stabilną, a polityka gospodarcza krajów strefy euro była uważana za rozsądną i z niskim poziomem ryzyka. Wydaje się, że ostatnio euro jest w trudniejszej sytuacji. Co prawda, uczyniono wiele, by zmniejszyć poziom zaniepokojenia związanych z euro, jednak nie ma pewności, czy te działania są wystarczające i na jaki czas wystarczają...

Śledząc wypowiedzi ekspertów można powiedzieć, że brak jest jeszcze dzisiaj podstaw nawet do umiarkowanego optymizmu. Wynika to stąd, że w gronie politycznych decydentów nie ma jeszcze pełnej zgodności tak co do wspólnej diagnozy, jak i środków zaradczych. Obrazowo, obecne wymagania wobec euro definiuje się następująco. Europejska waluta winna mieć

takie cechy jak dawna niemiecka marka, ale równocześnie powinna to być walutą opartą na: mocnych fundamentach gospodarczych, a w pierwszej kolejności na niskiej inflacji oraz na konserwatywnej polityce fiskalnej. To są jednak życzenia, jeszcze dziś nieco odległe od rzeczywistości.

Drugie pytanie jest też ważne: W jakim stopniu obecnie realizowane działania mające na celu ustabilizowanie rynkowej pozycji euro będą skuteczne dziś i jak rozwiązują problem w dłuższej perspektywie czasowej?

Dotychczasowe wysiłki krajów strefy euro dały w pewnym zakresie oczekiwany skutek. Zdecydowano o gwarancjach dla Grecji (110 mld euro) i o stworzeniu parasola ochronnego dla wszystkich krajów strefy (750 mld euro). W krytycznym momencie skłoniono władze Europejskiego Banku Centralnego, aby poinformował o gotowości do skupu obligacji zagrożonych krajów. Podjęte działania zapewniły płynność sektorowi bankowemu i uspokoiły nastroje na rynkach światowych. Można powiedzieć, że skutecznie zażegnano „pożar”, jednak pozostają wątpliwości, czy zaradzono powstaniu podobnych przypadków jak w Grecji. Skrótowno można powiedzieć, że ustabilizowano rynki finansowe, a na straży stabilności cen stoi EBC, jednak w dalszym ciągu brakuje kompleksowych rozwiązań dotyczących stabilności fiskalnej oraz mechanizmów pilnujących ich przestrzegania. To, jak się uda przygotowanie takich rozwiązań, jak one będą przestrzegane zdecyduje o rynkowej pozycji euro i składzie krajów należących do tej strefy walutowej. Będzie miało też wpływ na to, czy któryś z krajów zagrozi opuszczeniem strefy (jak to robiły Niemcy), lub czy jakieś kraje (w tym Polska) będą chciały wstąpić do tego elitarnego klubu.

Magdalena A. Kolka

